

TO NIE BYŁ PRZYPADEK...

Jeszcze nikt przedtem, jak Józef Czwakiel nie „dostarczył” mi tak ciekawych tematów do zamieszczenia w naszym Biuletynie. Raz pisałem o nim jako „gorzyckim Ikarze” – pasjonacie paralotniarstwa, drugi raz jako o niezwykłym artyście kowalstwa i wreszcie trzeci raz jako trębaczu – członku kapeli „Chłopaki ze Starej Paki”. Tym razem jego „wyczyn” musi budzić szczególny podziw i uznanie. Ale po kolei...

W październiku 2010r. jego żona Dorota miała urodzić dziecko. Wydawało się, że wszystko z ciążą jest w porządku... Jeszcze dwa dni przed porodem rozdawała w szkole dzieciom kremówki „papieskie”, które zresztą sama przygotowała. Wszystko to było przed Dniem Papieskim. Nagle, jak grom z jasnego nieba przyszła tragiczna wiadomość: pani Dorota w przeworskim szpitalu urodziła poprzez „cesarskie cięcie” dziewczynkę, ale sama – po wielu krwotokach i operacjach – znalazła się na krawędzi życia. Wówczas to jej mąż rozpoczął desperackie próby ratowania jej, bo przecież zostawiła ona w domu jeszcze cztery córki. Szybko załatwił przeniesienie żony do szpitala w Rzeszowie i oddał pod opiekę najlepszych lekarzy. Pomogli mu – co teraz przyznaje z niekłamaną wdzięcznością – starosta przeworski Zbigniew Kiszka, ówczesny wojewoda Mirosław Karapyta i poseł Jan Bury. Zresztą trzech profesorów medycyny powiedziało, że w tym przypadku... można liczyć jedynie na cud.

Wówczas to, na prośbę pana Józefa odprawiano w okolicznych kościołach i w Przeworsku Msze Św. w intencji o uratowanie życia pani Doroty. Dzieci i młodzież z Zespołu Szkół w Gorzycach przez cały tydzień o godzinie 8:00 rano udawała się na Mszę Św. do pobliskiego kościoła parafialnego, by modlić się za zdrowie Doroty, solidaryzując się także z jej córkami. Mąż Doroty za radą księdza z Przeworska zaczął szukać pomocy i wstawiennictwa Sługi Bożego Jana Pawła II. Wówczas to przez kilka nocy modlił się wraz z najbliższą rodziną przy pomniku Jana Pawła II przy szkole w Gorzycach. Nieodmiennie wierzył, że jego modlitwy zostaną wysłuchane, chociaż miał też i chwile wątplenia. Znalazł też wsparcie u księdza z Kraczkowej, który miał pas Ojca Św., i na który to włożył niebawem swoje ręce. Do końca zawierzył Papieżowi – Polakowi. „Postawiłem na Papieża” – wyznaje dzisiaj Józef Czwakiel. 28 października 2010r. w kaplicy szpitalnej żarliwie modlił się do Judy Tadeusza – patrona od beznadziejnych przypadków. Nazajutrz nastąpił przełom. Jego żona wyszła z sepsy, nie miała żadnego krwotoku. Wkrótce też obudziła się, ale tylko na 40 minut. W tym czasie zdążyła zapytać ile ważyła ich córka Marysia i ile punktów dostała. Na tym jednak nie było końca cierpień Józefa. Żona znów znalazła się w krytycznej sytuacji. Lekarze mówili, że pracuje jej jedynie serce, a neurologicznie nie dawała żadnych oznak życia. Wtedy trzech profesorów medycyny znów rozpoczęło walkę o jej życie. Po ponad czterogodzinnej operacji Dorota wróciła do żywych.



Przed tym pomnikiem Józef Czwakiel szukał pomocy

Tylko Józef nie zwątpił i wierzył, że wszystko skończy się dobrze, chociaż lekarze nie dawali jej praktycznie żadnych szans. Stało się inaczej, stało się to, co klóciło się z wiedzą medyczną, stało się coś zgoła niewyobrażalnego...

Po tygodniu wróciła do domu, do córek, do męża, do Marysi. Jakież było moje zdziwienie, gdy zobaczyłem Dorotę wraz z mężem i dziećmi na pogrzebie mojej mamy. Przecież dopiero walczyła o życie, przecież dopiero jej mąż „walczył” o nią swoją żarliwą modlitwą. Ale na tym nie koniec! To wszystko byłoby niepodobne do Józefa. Oto 8 marca br. Józef Czwakiel wyruszył w samotną pielgrzymkę dziękczynno – błagalną do Pani Jasnogórskiej. Doradzano mu, żeby jeszcze poczekał, aby poszedł na pielgrzymkę latem, ale to nie było w jego stylu.

Z plecakiem na plecach wyruszył w długą drogę. W pierwszym dniu przemierzył 46 km i zatrzymał się na nocleg u dobrych ludzi w podrzeszowskiej Łące. W następnych dniach pokonywał zazwyczaj odcinki 30-kilometrowe. Ludzie mijający go w drodze reagowali na jego widok różnie: raz uważali go za włóczęgę, raz za niezwykłego człowieka. Czasem dawali mu na drogę wcale niemałe ilości prowiantu. Zdarzało się tak, że z trudem mógł go unieść. Nawet podzielił się swoim prowiantem z jakąś babcią, która nie sprawiała wrażenia

zamożnej. Wreszcie 17 marca o godzinie 9:45 Józef Czwakiel stanął na Jasnej Górze. Tutaj przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej podziękował jak potrafił: szczerze i żarliwie.

Złożył też u stóp Pani Jasnogórskiej przyrzeczenie dożywotniej abstynencji. I jeszcze jedno: dał ojcom paulinom na Mszę św. w intencji błogosławieństwa Bożego dla księdza proboszcza Mariana Jagieły oraz dla wszystkich parafian. Msza ta będzie odprawiona 19 kwietnia br. o godz. 7:00 w jasnogórskim klasztorze.



Józef Czwakiel z rodziną

Dzisiaj Józef Czwakiel stwierdza, że nie żałuje tego, że samotnie wybrał się na pielgrzymkę do Częstochowy: „Była ona dla mnie przeżyciem duchowym i środkiem wewnętrznego ubogacenia” – powiedział. Ogromne wrażenie na piszącym te słowa zrobiły refleksje - wyznania mojego bohatera: „Przekonałem się, że Bóg istnieje i że kieruje naszym życiem i postępowaniem; jeżeli jednak Panu bogu coś obiecamy, to musimy swoją obietnicę spełnić”. „Modlitwa i wiara czynią cuda”; „To Papież-Polak pomógł mi wyrwać moją żonę z objęć śmierci”; „Po tej pielgrzymce moje małżeństwo wygląda inaczej”. Z ust Józefa padło jeszcze więcej mądrych, głębokich uwag. Jednego jest pewny: „To nie był przypadek... to było coś więcej... to był cud!”.

Andrzej Swatek

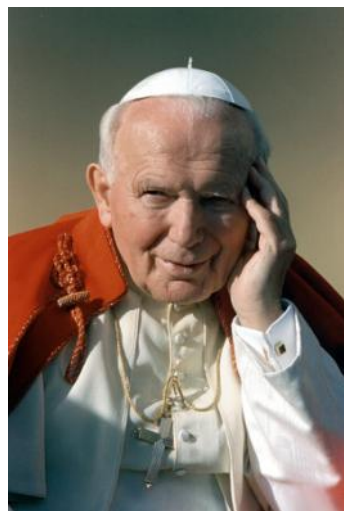
„JANIE PAWLE II W NAS BĘDZIESZ ŻYŁ WIECZNIE”

Życie Jana Pawła II – to historia człowieka, który od początku do końca, w każdym najmniejszym calu poświęcił swe życie dla Boga i bliźnich. Historia człowieka który był, jest i na zawsze pozostanie w sercach i umysłach setek milionów ludzi, dla których był ukochanym Ojcem, najważniejszym wzorem, najlepszym przyjacielem. Kim był...?! Czego dokonał...?! Przecież oprócz swojej miłości do innych, miał prywatne życie – niósł swój własny krzyż.

W ramach uroczystości upamiętniających VI rocznicę śmierci Jana Pawła II, 1 kwietnia br., uczniowie naszej szkoły pod kierunkiem siostry Bogusławy, Anny Walkiewicz i Małgorzaty Lis- Nakoniecznej przygotowali montaż słowno-muzyczny. Poświęcony on był największemu autorytetowi moralnemu współczesnego świata – Papieżowi Janowi Pawłowi II, którego motto biskupie „Totus Tuus” – Cały Twój, będąc wyrazem oddania się Matce Najświętszej jest także symbolem wiary, nadziei i miłości dla ludzi różnych ras i religii. Podczas występu uczniowie naszej szkoły poprzez wiersze i piosenki przybliżyli nam życie Jana Pawła II, jego drogę do świętości. Ukazali Papieża jako człowieka, który pokazał swoją wielkość cierpliwością, zrozumieniem, ubóstwem, pokorą i modlitwą. Człowieka, który do końca wypełniał swą misję.

Gdy patrzymy na życie Ojca Świętego, Jana Pawła II, możemy go ze wzruszeniem podziwiać: był to człowiek naśladujący życie Pana Jezusa, sędziwy, schorowany, a miał tyle energii i ducha, tyle świętości w sobie, że potrafił pogodzić dwie trudne sprawy: ogrom pracy i długą modlitwę. Papież był zawsze w ofierze Mszy świętej, bo przecież jego naczelne motto brzmiało: **„Ten kto żyje miłością i szuka miłości w Komunii świętej, spowiedzi, Ewangelii, zaczyna rodzić się na nowo.”** Ojciec Święty, jak nikt inny, rozumiał młodzież. Kochał jej towarzystwo, uwielbiał rozmowy. Mawiał, że: **„Dzieci i młodzież są Kościołem jutra”**.

Każde spotkanie z Janem Pawłem II było wielkim



przeżyciem. Papież zwracał się do każdego osobiście. Każdemu był bardzo bliski. Nic więc dziwnego, „że wciąż z utęsknieniem oczekiwaliśmy Jego przyjazdów, chcąc by jak najdłużej przebywał wśród nas.” Podczas ostatnich lat swojego pontyfikatu Jan Paweł II z trudem poruszał się o własnych siłach, będąc w Polsce ostatni raz czuł zbliżający się kres Jego posługi „Bóg zapłać! Chciałbym dodać... i do zobaczenia. Ale to już całkowicie w rękach Bożych”. Kochany Ojciec Święty nie mogliśmy zatrzymać Cię na ziemi,

ale nigdy nie wypuścimy Cię z naszych serc! Wierzymy, że jesteś szczęśliwy tam, w Niebie. Jak sam mówiłeś, po to żyłeś, działałeś i istniałeś, aby kiedyś ujrzeć Boga twarzą w twarz. Teraz jesteś u celu swej wędrówki. A nasze serce aż rwie się by wykrzyczeć: „Do zobaczenia w niebie” – zapewniały dzieci. Nośmy w sercu słowa Jana Pawła II. Nośmy Jego naukę. Nośmy Jego miłość.

Jan Paweł II odszedł, ale pozostała Jego nauka. Czy coś się zmieniło w nas? Czy nasza wiara jest jedynie wiarą łez i słów, czy potrafimy okazywać wiarę pełną uczynków. Tak wiele jest przed nami. Nie zmarnujmy danej nam szansy.... **Potrzeba dzisiaj światu ludzi dojrzałej wiary. Ludzi którzy wierzą i miłują, i tę Bożą miłość zmieniają w autentyczną służbę człowiekowi.”**

s. Bogusława Dzika

KATYŃ GOLGOTĄ WSCHODU

Przypadająca w kwietniu b.r. rocznica zbrodni katyńskiej po raz kolejny przypomniwała uczniom Zespołu Szkół w Tryńczy o tragicznych losach polskich jeńców. Wydarzenia z 1940 r. zapisane na kartach historii Polski krwią i męczeńską śmiercią Polaków należą do najbardziej dramatycznych. Tam, na nieludzkiej ziemi, zabito wiarę, nadzieję i miłość, jednym strzałem w tył głowy. (...)



Dlatego pochylamy się z szacunkiem nad mogiłąmi ofiar zbrodni katyńskiej, a także nad ofiarami katastrofy lotniczej, która wydarzyła się rok temu, w sobotę 10 kwietnia. Uczestniczyliśmy z powagą w tej uroczystości, aby pamięć o tej straszliwej zbrodni sprzed 71 laty była żywa w pokoleniach polskiego narodu.

Jednak ciągle jesteśmy przeniknięci tragedią pod Smoleńskiem, która działa się na naszych oczach, w której cały czas uczestniczymy, i z której jeszcze długo nie będziemy mogli się otrząsnąć. Jednak zarówno o jednej, jak i o drugiej tragedii nie wolno nam zapomnieć... Adam Mickiewicz w III części „Dziadów” pisał „Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie”. Chcemy pamiętać. Obiecujemy pamięć, szacunek i wierność naszej Ojczyźnie – Polsce. Pragniemy traktować naszą Ojczyznę, jako wielki narodowy obowiązek. Klękamy przed ofiarami dwóch tragedii. Ta pierwsza zdaje się być dziś niejako w cieniu tej drugiej? Ale czy na pewno w cieniu? A może właśnie w świetle? Może nigdy do końca nie zrozumieliśmy co to znaczy wymordowanie elit, gdyby nie wydarzyła się ta straszna tragedia pod Smoleńskiem.

Anna Walkiewicz



UPAMIĘTNIONY NA WAWELU

Dr Marian Nowiński nie był długo tryńczyaninem, ale czuł nim się – i dlatego wieś znad Wisłoka została pięknie uhonorowana w miejscu jakże zaszczytnym: na Wawelu.

Wzięło się to stąd, iż 90 lat temu szef Kierownictwa Odnowienia Wawelu prof. Adolf Szyszko-Bohusz wystąpił z apelem do rodaków o gromadzenie pieniędzy na ratowanie zdewastowanego przez austriackich zaborców symbolu naszej państwowości. Do tak desperackiego kroku skłoniła go zapowiedź, otrzymana z Ministerstwa Robót Publicznych (które finansowało realizację programu konserwatorskiego, prowadzonego od 1905 r.): że z powodu dziury budżetowej przyobiecane fundusze nie zostaną przekazane.

Trudności skarbu państwa spowodowała wojna z Rosją bolszewicką: zmuszony do wzmożonych zakupów broni i wyposażenia dla armii rząd ciął wszelkie wydatki, bez których można było się obejść. W przypadku Wawelu zaprzestanie subwencjonowania działań konserwatorskich groziło jednak nie tylko odsunięciem w czasie wykonania niezbędnych robót, ale i zmarnowaniem efektów długotrwałych zabiegów.



I wtedy Szyszko-Bohusz – jeden z najwybitniejszych polskich konserwatorów – wpadł na zbawienny pomysł: poprosił o pomoc Polaków. W jednej z pierwszych odezw napisał: „*Roboty na Wawelu nie należą rzeczywiście do konieczności państwowej. Wobec innych pilniejszych prac są one luksusem – nie trzeba jednak zapominać, że istnieją takie roboty, których wykonania domaga się od nas honor Polski. Prace, które bez przerwy trwały pod rządem zaborczym i w najgorszych chwilach wojny światowej, w wolnej Polsce przerwane być nie mogą, a postarać się o to powinno samo społeczeństwo*”.

Koncepcja profesora była prosta: skłonni wesprzeć ratowanie zamku królewskiego mieli wykupywać cegielki za kwotę, wystarczającą na pokrycie kosztów jednego dnia robót konserwatorskich. Początkowo oszacowano je na 30 tys. marek polskich, z czasem jednak, jak nasilała się inflacja, cena cegielki wzrosła do 100 tysięcy, połowy



miliona, 90 milionów – a po zmianie waluty wynosiła 50, potem 200 zł.



Apel padł na wyjątkowo podatny grunt. W najtrudniejszym dla Wawelu 1921 r. Polacy wykupili 1661 cegiełek (innymi więc słowy opłacili 1661 dniówek), w 1922 jeszcze więcej, bo 2498, a w 1923 – 1902. I to w gruncie rzeczy wystarczyło; nie tylko doprowadzono do końca zaplanowany przed krachem program rewaloryzacji kamieniarskiej i murarskiej fasady wschodniej zamku (wraz z Kurzą Stopką, Pawilonem Gotyckim i Basztą Senatorską), udostępniono wykopaliska romańskie i uporządkowano północne stoki wzgórza, ale także rozpoczęto odnawianie wnętrza.

Akcja trwała jednak dłużej – bo choć skarb państwa rychło wznowił dotowanie KOW, cegiełki wykupywano aż do 1936 r. Ogółem z tego tytułu na wawelskie konto wpłynęły pieniądze, wystarczające na opłacenie 6330 dniówek. A wśród nich – opatrzony numerem 349 w „Księdze Fundatorów” – dar małżonków z Tryńczy: dr. Marjana (według ówczesnej ortografii) i jego żony Zofii z Surzyckich. Z dumnym dopiskiem „Tryńcza”.

Nowińscy mieli szczęście, bo dowód ich ofiarności można oglądać po dziś dzień. Zgodnie z założeniami akcji każdy darczyńca miał być uhonorowany umieszczeniem w murze oporowym tabliczki z piaskowca szydlowieckiego z wykutą treścią przekazu. Niestety, ze względów zarówno technicznych (brak miejsca) jak i finansowych (koszty surowca i jego obróbki) musiano

odstąpić od upamiętnienia wszystkich; w „murze cegielkowym” znalazło się ostatecznie 735 płytek. Z czasem, gdy krakowskie powietrze dokonało dzieła destrukcji delikatnego kamienia, niektóre cegiełki zastąpić bardziej czytelnymi, wydobytymi z magazynów. Dowód udziału Nowińskich w pięknej akcji jest wszelako wciąż widoczny – w górnej części muru, blisko Bramy Herbowej, głównego wejścia na zamek.

W 2011 r., gdy przypada 90. rocznica rozpoczęcia akcji – i akcesu trynieckiego dobroczyńcy – warto przypomnieć postać doc. dr. Mariana Nowińskiego. Urodzony 11 lutego 1897 w Leżajsku, syn Bronisława (notariusza, późniejszego kuratora Szkoły Koszykarskiej i burmistrza) oraz Zofii z Dolińskich, ukończył szkołę powszechną w Leżajsku i gimnazjum w Rzeszowie (matura w 1915) – po czym, od 1915 do 1921, kształcił się na Uniwersytecie Jagiellońskim, na którym w 1919 r. objął stanowisko asystenta prof. dr. Kazimierza Roupperta, szefa Katedry Anatomii i Fizjologii Roślin Studium Rolniczego Wydziału Filozoficznego. Studia zwieńczył w 1921 stopniem doktora filozofii (przyznany za dysertację „Wpływ warunków zewnętrznych na skrobiowość męskich haplontów roślin kwiatowych”) oraz pomyślnie zaliczonym egzaminem z leśnictwa.

Po uzyskaniu dyplomów dr Nowiński osiadł w Tryńczy, gdzie prowadził odziedziczone po ojcu, zmarłym w 1922 r., gospodarstwo rolniczo-leśne. Pracował tam do 1944 r. – ciesząc się opinią jednego z lepszych administratorów majątków ziemskich. Znajdował czas na badania naukowe, współpracował z prof. dr. Władysławem Szaferem z Instytutu Botanicznego UJ, działał czynnie w Polskim Towarzystwie Botanicznym, Polskim Towarzystwie Przyrodników im. Mikołaja Kopernika, Polskim Towarzystwie Ogrodniczym, należał do Komisji Fizjograficznej Polskiej Akademii Umiejętności, Societe Linneenne w Lyonie, Bureau International de la Protection de Nature w Brukseli. Działalność naukowa i gospodarcza nie absorbowała jednak całej jego uwagi. Dr Nowiński był bowiem także aktywnym społecznikiem, działaczem wiejskich organizacji - Kółka Rolniczego, Spółdzielni Mleczarskiej, Kasy Stefczyka; zasiadał ponadto we władzach Składnicy Kółek Rolniczych w Przeworsku, Spółdzielczego Banku Rolniczego w Jarosławiu oraz Małopolskiego Związku Mleczarskiego w Krakowie. Politycznie udzielał się w Stronnictwie Narodowym.

Po wojnie tryniecki społecznik opuścił majątek i osiedlił się na Ziemiach Odzyskanych. Pracował w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim dla Dolnego Śląska z siedzibą w Cieplicach Śląskich i w Zarządzie Okręgowym Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Jeleniej Górze, by w 1947 wyjechać do Poznania, by objąć posadę w Centralnym Zarządzie PNZ. Po trzech latach raz jeszcze zmienił miejsce zatrudnienia: wierny naukowym zainteresowaniom przeszedł do Państwowego Instytutu Naukowego Leczniczych Surowców Roślinnych w Poznaniu (późniejszy Instytut Przemysłu Zielarskiego). Z placówką tą związał się na długo. Początkowo zajmował stanowisko adiunkta, potem kierownika

Zakładu Kolekcji i Dokumentacji, a od 1954 r. – w którym otrzymał tytuł docenta – kierownika Zakładu Botaniki Stosowanej i Aklimatyzacji. Równocześnie redagował kwartalnik naukowy „Biuletyn Instytutu Roślin Lecznicych”.

W 1959 wrócił do pracy dydaktycznej – przyjął propo-



cję udzielania wykładów na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Adama Mickiewicza oraz na Wydziale Farmacji Akademii Medycznej. W 1960 objął szefostwo Katedry Botaniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu (przemianowanej potem na Akademię Rolniczą) i piastował je do przejścia na emeryturę. Jego naukowy dorobek z 7-letniego okresu pracy w WSR obejmuje 73 pozycje (w tym 10 podręczników), ogółem zaś bibliografia prac docenta składa się ze 137 publikacji.

Wypromował ponadto 7 doktorów. Doc. dr Marian Nowiński zmarł 24 lipca 1977 r. Pozostawił wartościowe prace, dobrą pamięć – i tę skromną tabliczkę na Wawelu: jako dowód, że sprawy wielkie i ważne nigdy nie były mu obce.

Waldemar Bałda
Fot. autor

WOKÓŁ PATRONA

„Bohater z Gniewczyny, dowódca powstania warszawskiego-wzór patrioty dla naszej młodzieży” to nazwa projektu, który wygrał konkurs i otrzymał dotację z Fundacji Banku Zachodniego WBK „Bank Ambitnej Młodzieży”.

Na 417 projektów, które wpłynęło z całej Polski nasz znalazł się wśród najlepszych i otrzymał 6 000 zł. dotacji na jego realizację.

Wszystkie działania skupiają się wokół osoby patrona szkoły, gen. Antoniego Chruściela, dowódcy Powstania Warszawskiego urodzonego w Gniewczynie. Program zakłada wielopłaszczyznowe działania, mające na celu kształtowanie nowego wizerunku szkoły, jako miejsca, które oprócz działań statutowych chce być swoistym centrum kulturowym integrującym ciekawe przedsięwzięcia. Zaplanowane działania służą wzmocnieniu więzi młodych ludzi z ojczyzną i przybliżeniu wiedzy historycznej. Prowadzone są w różnych formach: warsztaty, konkursy, rajd rowerowy, wystawy i inscenizacje. Obecnie trwa konkurs plastyczny „Powstańcza Warszawa”, a w kwietniu przeprowadzony zostanie konkurs wiedzy historycznej o powstaniu warszawskim. Najlepsi otrzymają nagrody. Obecnie uczniowie pracują nad modernizacją Izby Pamięci i odnowieniem eksponatów. W maju młodzież wyruszy na rajd rowerowy „Szlakiem Pamięci” w naszym regionie.

Realizacja programu trwa od 10 stycznia 2011r.,



natomiast zakończenie i podsumowanie odbędzie się w maju 2011r. z okazji Święta Szkoły.

Joanna Tytuła

**SERWIS I SKLEP
"KOMPUTER"**

- KOMPUTERY, LAPTOPY, TELEWIZORY
- INSTALACJE WINDOWS I OPROGRAMOWANIA
- NAPRAWY, MODERNIZACJE
- MONTAŻ I SPRZEDAŻ TELEWIZJI SATELITARNEJ
- SPRZEDAŻ RATALNA
- PROFESJONALNA OBSŁUGA
- SUPER NISKIE CENY

DOJAZD DO KLIENTA!

Kom: 535-069-004; Kom: 535-069-005
Tel: (17) 24 33 008; GG: 32015546

Z DZIAŁALNOŚCI GNIEWCZYŃSKIEGO „CARITAS”

W Zespole Szkół w Gniewczynie od kilku lat działa Szkolne Koło „Caritas”. Jego działalność koordynują opiekunowie: ks. Wojciech Kuzar i Barbara Tytuła. Dzięki nim, a także wolontariuszom zorganizowano pomoc dla najmłodszych powodzian z Trześni. W dniach 14-15 grudnia odbyła się zbiórka pieniędzy dla powodzian z Trześni, powiat tarnobrzeski, gmina Gorzyce. Uczniowie, ich rodzice oraz pracownicy szkoły chętnie i spontanicznie odpowiedzieli na prośbę o pomoc. Zebrano łączną kwotę w wysokości 1804 zł. Pieniądze zostały przeznaczone na zakup artykułów dla najmłodszych mieszkańców tragicznie doświadczonych wsi.

Zebraliśmy również dary rzeczowe wśród których znalazły się: mleko, kaszki, obiadki, pieluchy jednorazowe i inne produkty.



Dary dla powodzian

Akcja „Świąteczna Paczka” przyniosła z kolei zebranie darów, z których przygotowano 13 paczek. Przekazane one zostały dla najbardziej potrzebujących rodzin z naszej parafii.

Składamy serdeczne podziękowania dla sklepów z naszej miejscowości za możliwość wystawienia koszy, w których składane były dary: Delikatesy Centrum, Delikatesy Max, F.H.U Minipol Andrzej Matyja

Kiermasz Bożonarodzeniowy ozdób świątecznych przyniósł zebranie 1260zł.

Ogromne podziękowanie dla leśniczego Wiesława Wańczyka z Nadleśnictwa Sieniawa za udzieloną pomoc.

W ramach akcji świąteczna kartka z „Caritas”- wolontariusze rozprawiali w miesiącu grudniu ręcznie wykonane kartki świąteczne. Wykonała je młodzież oraz pracownicy Zespołu Szkół w Gniewczynie. Dochód ze sprzedaży wyniósł 645 zł.

Obecnie uczniowie z szkolnego koła „Caritas” przygotowują się do kolejnej akcji „Pola Nadziei”. Uczniowie ręcznie wykonują żonkile, z których dochód przeznaczony zostanie na dziecięce hospicjum.

Wszystkie zebrane pieniądze przeznaczone są na pomoc dla najbardziej potrzebujących. Do tej pory z zebranych środków dofinansowano rekolekcje dla 20 uczniów oraz zakupiono okulary dla chorej uczennicy.

Wielkie dzięki wszystkim, którzy zakupili dary, ozdoby świąteczne i kartki. Dziękujemy za ofiarność i okazane serce oraz życzliwość.

Joanna Tytuła

ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY

24 marca 1794 roku Tadeusz Kościuszko złożył uroczystą przysięgę na Rynku w Krakowie. Co roku w rocznicę tego wydarzenia obchodzimy Święto Patrona Szkoły. W części artystycznej uczniowie klasy V przedstawili najważniejsze wydarzenia z życia słynnego patrioty.

Uczniowie starsi mieli możliwość wykazania się wiedzą o patronie. Rozegrany został Drużynowy Turniej Wiedzy o Tadeuszu Kościuszcze. Dwunastu uczniów kl. V-VI zmierzyło się - na forum szkoły - z niełatwymi pytaniami dotyczącymi życia patrona.



W rywalizacji wymagającej obszernej wiedzy I miejsce zajęli: Aleksandra Ochab, Natalia Kozdroń i Maciej Uowski.

Podjęliśmy się również realizacji konkursu na najciekawszą gazetkę ścienną związaną tematycznie z Tadeuszem Kościuszką. Uczniowie kl. I-VI przybliżyli postać patrona, eksponując gazetki w klasopracowniach. I miejsce zajęła klasa druga. Zwycięzcom wręczono pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe.

Apel był nie tylko żywą lekcją historii i patriotyzmu, ale także dał uczniom możliwość zaprezentowania swojej wiedzy. Święto Patrona to szczególnie czas w życiu społeczności szkolnej. Wzorem do naśladowania jest przecież wielki bohater walk o niepodległość, wolność i równość społeczną - Tadeusz Kościuszko.

Grażyna Mazurek

STYPENDIA WRĘCZONE...

25.02.2011 r. zostały wręczone stypendia 70 najzdolniejszym uczniom szkół podstawowych i gimnazjów ufundowane przez wójta Gminy.

Uczniowie, którzy osiągnęli średnią ocen:
- w szkołach podstawowych : 5.00, zachowanie co najmniej dobre otrzymali stypendium w wysokości 100 zł

- w gimnazjach : w tym roku kwota, jak i średnia, od której stypendium zostało przyznane, uległy zmianie. Wysokość stypendium została ustalona wg 3-stopniowej skali średniej z ocen i zachowaniem co najmniej dobrym, tj. :

- dla średniej 4,75 - 4,99 kwota 60 zł.,
- dla średniej 5,00 - 5,19 kwota 100 zł.,
- dla średniej 5,20 i więcej kwota 150 zł.,

Stypendia oraz dyplomy wręczali: wójt gminy Trynca - Ryszard Jędruch, przewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury i Sportu - Teofil Jakubiec oraz dyrektorzy szkół.

Piotr Kuca, Anna Gardziel, Jolanta Drzystek, Mateusz Kida, Aleksandra Motyka, Kinga Rachwał, Wojciech Piróg, Gabriela Kojder, Aleksandra Rzeczyca

Zespół Szkół Szkoła Podstawowa im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Gorzycach: Aleksandra Ficek, Karolina Fluda, Eliza Ochab, Marcin Rebizant, Karolina Szwacz, Ewelina Słysz, Katarzyna Wiecheć, Karolina Ochab

Zespół Szkół Gimnazjum im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Gorzycach: Wojciech Turek, Katarzyna Czwikiel, Patrycja Nabrzeska, Erwin Flak, Kinga Ficek, Wiktor Maziarz

Publiczna Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Ubieszynie: Patrycja Kozdroń, Agata Antonik, Jakub Gwóźdź, Izabela Pająk, Karol Tołpa

Zespół Szkoły Podstawowej im. Króla Władysława Jagielly w Jagielle: Agnieszka Jezierska, Paulina Gardziel.

Słodki upominek ufundowała dla każdego stypendysty firma POLBUD - POMORZE, ODDZIAŁ POŁUDNIE.



Stypendystami zostali:

Zespół Szkół Szkoła Podstawowa im. św. Jana Kantego w Trynocy: Julia Banaś, Gabriela Baran, Karol Jędruch, Karolina Rydzik, Izabela Sosnowy, Małgorzata Mylek, Aleksandra Pysz, Faustyna Kielbowicz,

Zespół Szkół Gimnazjum im. św. Jana Kantego w Trynocy: Aleksandra Mach, Weronika Dadak, Marcin Kozdroń, Karol Mylek, Nel Zamorska, Adam Bednarz, Aleksandra Kozioł, Paweł Pysz

Zespół Szkół Szkoła Podstawowa im. gen. Antoniego Chruściela PS. „Monter” w Gniewczynie Łańcuckiej: Karolina Janusz, Wiktor Kłos, Paula Konieczna, Tomasz Krupa, Gabriela Deput, Kacper Wasilewski, Bartłomiej Słysz, Kacper Żelazko, Artur Krupa, Paulina Piróg, Piotr Wojtuń, Aleksandra Jasz, Kamil Konieczny, Bartłomiej Kozyra, Rafał Dąbrowicz, Kamila Grabowiec, Barbara Gardziel

Zespół Szkół Gimnazjum im. gen. Antoniego Chruściela ps. „Monter” w Gniewczynie Łańcuckiej: Wojciech Chajec, Karolina Kojder, Justyna Kozak, Gabriela Kubrak, Anna Ryfa, Michał Dryś, Anna Kisiel,

Laureatom życzymy równie wysokich osiągnięć w II semestrze roku szkolnego.

Barbara Hader

CZYTANIE TO MOJA PASJA ?

„Rośnie pokolenie analfabetów” – takim tytułem był opatrzonej artykuł w „Nowinach” (11-13 marca 2011 r.), skłaniający do refleksji nad zjawiskiem wtórnego analfabetyzmu wśród Polaków. Nie możemy więc poprzestać na stwierdzeniu takiego faktu, lecz musimy energicznie przedsięwziąć jakieś kroki zmierzające do zmiany sytuacji.

Stąd nasz apel do rodziców: czytajmy od najmłodszych lat głośno swoim dzieciom, ale też czytajmy my sami - dorośli. Zachęcajmy do bliskiego kontaktu z książką dzieci starsze i młodzież, spędzającą zbyt wiele czasu przy telewizorze i komputerze.

O zaletach czytania można mówić w nieskończoność. Wymieńmy choć kilka z nich: czytanie rozwija wyobraźnię, inteligencję dziecka,



wzbogaca słownictwo, uczy poprawnego budowania zdań, zasad ortografii. Do tego dochodzą aspekty wychowawcze książek: dzieci utożsamiają się z książkowym bohaterem, uczą się rozwiązywania życiowych problemów, wrażliwości i empatii.

Na szczęście istnieją biblioteki, które przeżywają swój renesans. W nich na ogół znajdziemy poszukiwane książki. Książka może być również doskonałym prezentem urodzinowym czy imieninowym. Od niej zacznie się gromadzenie ulubionych pozycji wydawniczych.

Zacznijmy my, dorośli, od głośnego czytania maluchom, aby zaszczerpić w nich miłość do książek, a pasja czytania stanie się dla nich szlachetnym nawykiem na całe życie.

Lucyna Czeszyk

SŁOWIKI Z GORZYC

Niemal codziennie po lekcjach można usłyszeć w szkole piosenki śpiewane przez wcale niemałą grupę dziewcząt i chłopców. Ich umiejętności wokalne szlifuje Stanisław Turek i stara się uczynić z ich talentów produkt markowy szkoły. Wydaje się, że robi to ze sporym powodzeniem, bo jego podopieczni nieodmiennie zajmują czołowe miejsca w różnych konkursach piosenki.



Gorzyckie talenty wokalne

W tym roku podczas eliminacji rejonowych konkursu „Śpiewaj razem z nami” w Kańczudze swój talent wokalny pokazali: Aleksandra Jędrał, Aleksandra Gliniany, Przemysław Czado, Kamila Sznaj, Roksana Pieczek, Kinga Ficek i Jolanta Janas. Spośród nich Kamila Sznaj, Roksana Pieczek i Jolanta Janas uzyskali nominacje do finałowej rozgrywki konkursowej w Przemyślu. Podczas finału konkursu Kamila Sznaj zdobyła wyróżnienie. Brawo!

Andrzej Swatek

MĘKA PAŃSKA W GORZYCACH

Ponad miesiąc przygotowań, czterdziestu aktorów, wspaniałe, historyczne stroje, mnogość rekwizytów, nastrojowa muzyka i światła, a przede wszystkim ujmujące sceny męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa - tak najkrócej można streścić misterium wielkopostne przygotowane przez uczniów Zespołu Szkół w Gorzycach. Bez wątpienia jest ono nie tylko elementem tradycji wielkopostnej, ale także sposobem uczuciowego i duchowego przygotowania się do najważniejszego święta w kalendarzu liturgicznym.



Scena ukrzyżowania

Misterium zostało wystawione w sobotnie popołudnie w kościele parafialnym w Gorzycach. Społeczność szkolna będzie mogła je obejrzeć w środę tuż przed przerwą świąteczną. Widownia nie kryła swego zachwytu z gry aktorskiej, scenografii, strojów, ujmującego nastroju wytworzonego przez muzykę i grę światła i na stojąco nagrodziła rzesistymi oklaskami wszystkich, którzy przyczynili się do przygotowania i wystawienia tej inscenizacji. Szczególne słowa uznania za trud, pasję i oddanie dla tego dzieła należą się: siostrze Magdalenie Kowalczyk (reżyseria), Joannie Siateckiej (asystent reżysera), Stanisławowi Turkowi (dźwięk, światło), a także młodzieży szkolnej, która wykazała się nieklamanym poczuciem obowiązku i talentem aktorskim. Dziękujemy!

Andrzej Swatek



Z KALENDARZA IMPREZ SZKOLNYCH

Szkoła w Jagielle może być przykładem placówki tętniącej życiem. Sporo się w niej dzieje, a dzieci się nie nudzą.

03.02.2011 r.

Uczniowie obejrżeli bardzo pouczające przedstawienie teatru kukielkowego pt. „Przyjaciele”. Jego treścią było bezlitosne traktowanie przez ludzi zwierząt starych, chorych, które nierzadko spędziły najlepsze swoje lata w służbie człowiekowi.



10.02.2011 r.

Babcie i dziadkowie spotkali się w szkole z okazji



swego święta, aby oglądać występy wnuków.

14.02 2011 r.

Z okazji Dnia św. Walentego uczniowie pod kierunkiem Anny Półtorak zrobili nauczycielom niespodziankę w postaci przedstawienia polsko – angielskiego oraz pięknych samodzielnie przygotowanych kartek walentynkowych.

Po przedstawieniu zostały rozdane dyplomy i nagrody rzeczowe za szkolny konkurs literacki „Zwyczajnie i obrzędy świąt Bożego Narodzenia”.

I miejsce zdobyła Magdalena Pempek, uczennica kl. VI,

II miejsce – Agnieszka Jezierska, uczennica kl. VI,

III miejsce – Grzegorz Darzycki, uczeń kl. V

W konkursie wzięły także udział Paulina Pawlak, Magdalena Kowal i Paulina Gardziel z kl. V.



Dyplomy i nagrody książkowe rozdano też wszystkim biorącym udział w ogólnopolskim konkursie EDI Pingwin z j. polskiego, matematyki i historii.

Z języka polskiego I miejsca zdobyły:

Paulina Gardziel, kl. IV,

Anna Szewczyk, kl. VI,

Agnieszka Jezierska, kl. VI

W konkursie z j. polskiego wzięli udział jeszcze następujący uczniowie:

Karolina Machała (VII miejsce), Wiktoria Turek, Grzegorz Darzycki, Magdalena Wojtuń



W konkursie z matematyki:

I miejsce – Grzegorz Darzycki, kl. V

II miejsce – Szymon Kojder, kl. IV

V miejsce – Agnieszka Jezierska, kl. VI

Pozostali uczniowie, którzy przystąpili do konkursu z matematyki to: Karolina Machała (VII miejsce), Marlena Półtorak, Anna Szewczyk, Marcin Florek, Kacper Kornafel.

W konkursie z historii brali udział:
Kacper Kornafel (IX miejsce), Magdalena Pempek,
Paulina Pawlak.

Bez względu na zdobyte miejsca warto brać udział
w ogólnopolskich konkursach, chociażby żeby się
sprawdzić.

04.03 2011r.

Stypendyści uroczystie odebrali nagrody za bardzo dobre
wyniki w nauce. W tym roku stypendium w naszej szkole
otrzymały dwie uczennice: Anna Jezierska z klasy VI i
Paulina Gardziel z klasy IV. Obydwu dziewczynkom
gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

8.03.2011 r.

Obchodziliśmy w całym kraju Dzień Kobiet. W naszej
szkole uczniowie pod opieką Stanisława Turka
przygotowali ciekawą część artystyczną. Wszyscy
świetnie się bawili, śpiewali i tańczyli razem
z wykonawcami. Kobiety, te małe i te duże, otrzymały
życzenia, kwiaty i słodczyce od chłopców i mężczyzn
z naszej szkoły.



10.03.11

Po południu uczniowie kl. II pod opieką pani Marty Fludy
uczestniczyli w zajęciach kulinarnych.



Samodzielnie przygotowywali naleśniki i gofry.

Mieli dużo radości z posługiwania się mikserem
i gofrownicą. Oczywiście najfajniejsze było jedzenie wła-
snoręcznie przyrządzonych potraw.

Andrzej Ruchała

BIBLIOTECZNE KÓŁKO SZACHOWE

Od października 2010 r. w trynieckiej bibliotece
działa kółko szachowe. Jego opiekunem jest Remigiusz
Kubajewski – miłośnik tej jednej z najstarszych gier świa-
ta. Co do korzyści płynących z tej gry nie trzeba przeko-
nywać nikogo.



Wystarczy wspomnieć o tym, że gra w szachy
poprawia koncentrację, wyrabia ducha sportowej walki
opartej o reguły fair-play. Szachy podnoszą morale, pobu-
dzają inicjatywę, uczą logicznego myślenia
i rozwijają wyobraźnię. Korzystają tutaj gracze w każdym
wieku, choć oczywiście najwięcej dzieci i młodzież. Bi-
blioteczne kółko szachowe w Tryńcy zrzesza
12 członków stałych oraz ponad 10, którzy raz na jakichś
czas pojawiają się na spotkaniach organizowanych
w każdy wtorek o godzinie 16.00. Największe zaintereso-
wanie grą w szachy wykazują dzieci i młodzież, mniejsze
dorośli. Mimo wszystko należy cieszyć się
z faktu, że w każdy wtorek spotyka się grupa osób gotowa
poświęcić swój czas, aby zdobywać
i rozwijać umiejętności gry w szachy.

Monika Orłowska



CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM...

Jak ważne jest czytanie książek wiedzą niemal wszyscy. Niestety w erze Internetu i postępującej globalizacji coraz mniej ludzi, a szczególnie najmłodszych, sięga po książki. Aby zapobiec tej tendencji, w całej Polsce różne instytucje organizują szereg różnych akcji. Do jednej z nich pt. „Cała Polska czyta dzieciom...” włączyli się pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Trynocy.

Dzieci pilnie słuchały czytanej bajki pt. „Dzielną Kasztelanką” ze zbioru legend i klechd polskich. Następnie chętnie odpowiadały na zadawane pytania przez gościa dotyczące przeczytanego tekstu. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze. Dzieci były bardzo zadowolone z takiego sposobu spędzania czasu.



W poszczególnych bibliotekach w naszej gminie w wyznaczone dni odbywają się spotkania czytelnicze. Mają one różną formę, ale jeden przyświeca im cel – zachęcanie do czytania książek. W spotkaniach organizowanych w bibliotekach do czytelnictwa zachęcają znane w lokalnym środowisku osoby. Na jedno z takich czytelniczych spotkań organizowanych w bibliotece w Trynocy został zaproszony Teofil Jakubiec – Przewodniczący Komisji do spraw Oświaty, Kultury i Sportu. Było to wyjątkowe spotkanie, ponieważ wzięli w nim udział najmłodsi czytelnicy

Z kolei w bibliotece w Gorzycach tajemnice książki oraz zasady poprawnego czytania odkrywała kierownik filii bibliotecznej Maria Strama. Organizowane tutaj spotkania nazwano „Godzina czytania”. W akcję włączyli się najmłodsi, ale także i starsi czytelnicy.

Kolejnym etapem tej bibliotecznej akcji czytelniczej będą organizowane już od kwietnia - spotkania dorosłych miłośników książki. Wspólna wymiana poglądów, pozytywne i miłe spędzanie czasu, zachęcenie do poszerzania czytelniczych horyzontów, to z pewnością najważniejsze z wyznaczonych celów. A wszystko po to, by jak najwięcej osób w każdym wieku czytało książki.

Marcin Borcz

POWITANIE WIOSNY NA WESOŁO

Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół w Trynocy pierwszy dzień wiosny powitali w sposób radosny, przyjemny i dowcipny. Dzieci z oddziału przedszkolnego oraz kl. I- III śpiewały piosenki, uczniowie kl. IV wystąpili w humorystycznej inscenizacji „Krzesła” Ireneusza Irydyńskiego, zaś szóstkoklasiści zaprezentowali skecze. Wiele śmiechu wywołał konkurs za najzabawniejsze i najbardziej pomysłowe wiosenne przebranie. Pięć osób zostało nagrodzonych, chociaż wszyscy wykazali się wielką inwencją i fantazją. Bardzo chętnie uczniowie brali udział w zabawach, a były to: zabawa z krzesłami, jedzenie jabłek na sznurku, karmienie ciastkami z kremem.

Ogromne emocje towarzyszyły podczas rozgrywanych konkurencji sportowych, takich jak: gra w japonkę (w podporze tyłem, piłka nożna, kl. I-II gimnazjum) oraz wyścigi rzędów na torze przeszkód (dziewczęta). Witając wiosnę dzieci i młodzież przypominali słowa piosenki „wiosna, cieplejszy wieje wiatr”. Wszystkim uczniom, którzy przyczynili się do tego, abyśmy mogli się tak doskonale bawić należą się podziękowania. Te wiosenne atrakcje dla uczniów przygotowali następujący nauczyciele: Bożena Szczepańska, Alicja Garbaty, Beata Konnak, Anna Walkiewicz, Kinga Manowiec, Natalia Kuśnierz, Lucyna Czeszyk i Józef Ciurko.

Lucyna Czeszyk



CZUWAJ!

W grudniu ubiegłego roku w Zespole Szkół im. Św. Jana Kantego w Tryńczy powstała drużyna harcerska składająca się z uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej oraz I i II gimnazjum.

Jako pierwsze zadanie drużyna obrała sobie przeprowadzenie akcji „Słodka Gwiazdka”, której celem było zebranie słodczych, zabawek i przyborów szkolnych dla wychowanków Domu Dziecka w Jarosławiu. Inicjatywa harcerzy cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem, dzięki czemu udało się zebrać imponującą liczbę podarków.

Tradycja harcerska nakazuje, aby tuż przed świętami Bożego Narodzenia przekazać osobom z najbliższego otoczenia Betlejemskie Światło Pokoju. Uczestnicząc w uroczystej mszy świętej a następnie przekazując ten symboliczny płomień najważniejszym instytucjom w naszej gminie harcerze dali wyraz swojemu ogromnemu zaangażowaniu oraz wierności harcerskim ideałom.

SPOTKANIE KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

7 marca br. w Trynieckim Centrum Kultury miało miejsce spotkanie reprezentantek kół gospodyń wiejskich z wójtem gminy. W pierwszej części dyskutowano na temat harmonogramu imprez na rok 2011, przedstawionego przez dyrektora TCK Henryka Chruscielę.



W drugiej części spotkania uhonorowano kobiety. Uczestniczący w spotkaniu przewodniczący Rady Gminy Stanisław Konieczny oraz przewodniczący Komisji ds. Kultury Teofil Jakubiec wraz z wójtem złożyli paniom życzenia z okazji Dnia Kobiet. Wręczono symboliczne róże i okolicznościowe upominki. Uroczystość uświetnił występ zespołu „H&Z”.

Michał Turek

W czasie ferii zimowych drużyna wybrała się wraz z opiekunami na biwak harcerski do Jawornika Polskiego. Nasi uczniowie w ciągu tych dwóch dni poznali prawo harcerskie, jak również historię harcerstwa. Wraz z instruktorami uczyli się zasad pierwszej pomocy, ćwiczyli szyfrowanie oraz śpiewali harcerskie piosenki. Niezwykłe wrażenie na naszych harcerzach wywarł bieg po lesie i uroczyste przyrzeczenie przy ognisku.

Jako, że podtrzymywanie tożsamości kulturowej jest jednym z zadań harcerstwa, dwie uczennice naszego Zespołu Szkół wzięły udział w XIX Harcerskim Ogólnopolskim konkursie recytatorskim pt. „Strofy o Ojczyźnie”. Każdy uczestnik recytował jeden wiersz i jeden fragment prozy związany z tematyką konkursu. W swoich kategoriach wiekowych trzecie miejsce zajęła Małgorzata Mylek z klasy VI SP, a pierwsze miejsce Aleksandra Mach z klasy I gimnazjum, która weźmie udział w etapie wojewódzkim konkursu w Lesku.

W maju drużyna weźmie udział w obchodach dnia św. Jerzego, natomiast w czerwcu w przeglądzie piosenki harcerskiej. Jak widać nasi harcerze są niezwykle chętni i gotowi do działania. Oby ten zapal trwał jak najdłużej!

Natalia Kuśnierz

Zostań

Miss Gminy Trynćza

Wszystkie dziewczyny z gminy Trynćza
w wieku 15-20 lat zapraszamy
do wzięcia udziału
w wyborach Miss Gminy Trynćza,
które odbędą się podczas Dni Gminy Trynćza
10 lipca 2011 r.

Zapisy w Trynieckim Centrum Kultury
lub pod nr tel. 16 642 11 24



dla laureatek przewidziane
atrakcyjne nagrody



SENIORZY OBCHODZILI SWOJE ŚWIĘTO

Nasza społeczność po raz kolejny pokazała, jak wielkim szacunkiem darzy seniorów. Trynieckie Centrum Kultury przy współpracy z poszczególnymi Kołami Gospodyń Wiejskich i Radami Sołeckimi zorganizowało cykl imprez z tej właśnie okazji. Babcie i dziadkowie, pełniący tak ważną rolę w wychowaniu wnucząt wypełnili Wiejskie Domy Kultury, gdzie podziwiali talenty swoich pociech.



Dzień Seniora w Gniewczynie Trynieckiej

22 stycznia świętowanie rozpoczęło w Wólce Ogryzkowej. Sołtys wsi Jan Gąsiorek i przewodnicząca KGW Anna Fleszar powitali seniorów składając im serdeczne życzenia. Największą atrakcją wieczoru okazał się zespół „Chłopaki ze starej paki”, który porwał wszystkich do wspólnej zabawy.



Najstarsi Seniorzy w Jagielle

6 lutego uroczystość w Jagielle krótkim powitaniem zapoczątkował sołtys wsi Franciszek Pusztuk. Część artystyczną rozpoczął zespół „Mirabelki” ze specjalnie przygotowanym na tę okazję programem. Następnie seniorzy z zachwytem obserwowali występy zespołów: „Chłopaki ze starej paki”, Orkiestra dęta i „Jagiellanie”. Listy gratulacyjne najstarszym seniorom oraz cieszącym się najdłuższym pożyciem małżeńskim wręczali: ks. proboszcz Eugeniusz Wielgosz, starosta przeworski Zbigniew Kiszka, wójt Ryszard Jędruch, a także radni Janusz Kornafel i Tadeusz Korpeta. Ponadto w spotkaniu uczestniczyli księża Bolesław Pilek

i Józef Marek oraz radny Rady Powiatu Tadeusz Walkiewicz. Tak swoje wrażenia opisuje uczestniczka spotkania, Józefa Maciąlek: „Spotkanie sprawiło wiele uciechy babciom i dziadkom, przybyłym nie tylko z Jagielly, ale i z innych miejscowości by podziwiać zdolności artystyczne swoich ukochanych wnuków, porozmawiać i mile spędzić kilka chwil.”

13 lutego świętowano w Gniewczynie Trynieckiej. Okolicznościowe życzenia złożył dyrektor TCK Henryk Chruściel oraz sołtys wsi Maria Gurak. Najstarszym seniorom wręczono listy gratulacyjne. Wyśmienitą zabawę zapewnili: Kapela ludowa i Ludowy Zespół Śpiewaczy „Dolanie”. Swoją obecnością zaszczytili ks. proboszcz Krzysztof Filip, z-ca wójta Zofia Nowak oraz radni Zbigniew Gurak i Edward Niemiec.

20 lutego w Wólce Małkowej zebranych gości przywitali sołtys wsi Stanisław Żugaj, przewodnicząca KGW, a zarazem radna gminy Zofia Duży. W części artystycznej wystąpił zespół biesiadny „Śpiewające Zośki” i Kapela Ludowa. W spotkaniu uczestniczyli zastępca wójta Zofia Nowak oraz radny Rady Powiatu Tadeusz Walkiewicz.



Dzień Seniora w Tryńczy

26 lutego cykl uroczystości zakończono w Tryńczy. Tryniecką halę sportową wypełniło wielu gości, którzy z uwagą obejrzeni program artystyczny przygotowany przez miejscowe dzieci i młodzież szkolną. Podobnie, jak w innych miejscowościach wręczono pamiątkowe listy gratulacyjne. Wieczór uświetnił występ kapeli „Chłopaki ze starej paki”. Swoją obecnością spotkanie uświetnili: poseł Mieczysław Golba, wójt Ryszard Jędruch, przewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury i Sportu Teofil Jakubiec, dyrektor i z-ca dyrektora Zespołu Szkół w Tryńczy Zygmunt Kulpa i Jolanta Nowosielska oraz sołtysi Zbigniew Siemieniak (Tryńcza) i Stanisław Gondek (Głogowiec).

Wszystkie spotkania przebiegały w bardzo miłej atmosferze. Koła Gospodyń Wiejskich zadbały o poczęstunek i wystrój sal, a występy dzieci, młodzieży i zespołów muzycznych dostarczyły niezapomnianych wrażeń. Wszystkim seniorom jeszcze raz życzymy wszystkiego najlepszego!

Michał Turek



100 LAT W DZIEŃ KOBIET

8 marca - w ten szczególny dzień, jakim jest Dzień Kobiet Pani Julia Mazur z Gniewczyny Trynieckiej obchodziła setne urodziny. Jest obecnie najstarszą mieszkanką gminy Trynćza. Sędziwa Jubilatka urodzona 8 marca 1911 roku w Gniewczynie Trynieckiej przeżyła dwie wojny światowe, narodziny drugiej i trzeciej Rzeczypospolitej. Doczekała się trzech córek, siedmiu wnuków i trzynastu prawnucząt. „Mama prawie nigdy nie chorowała” - podkreśla córka Maria. Do dzisiaj Julia Mazur wspomina swojego zmarłego męża. Z rodziną wioską związane jest całe jej życie. Tu chodziła do szkoły, tu wyszła za mąż, tu pracowała na blisko trzech hektarach gospodarstwie. Obecnie większość swojego czasu spędza na modlitwie. Jubilatka opiekują się jej córki. Z okazji jubileuszu ks. proboszcz Krzysztof Filip odprawił mszę świętą w domu pani Julii. Nie obyło się również bez urodzinowego tortu i szampana oraz odśpiewania "Dwustu lat".

Z życzeniami przybyli również wójt gminy Trynćza Ryszard Jędruch, przewodniczący Rady Gminy Stanisław Konieczny, radna powiatu przeworskiego Barbara Tytuła,



Z wizytą u Jubilatki

sołtys wsi Maria Gurak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Ryszard Matyja oraz cała rodzina i sąsiedzi, którzy wręczyli Jubilatce kwiaty i okolicznościowe listy gratulacyjne.

Ryszard Matyja

OBRZĘDY I TRADYCJE

WIELKOPOSTNE

Specyfikę świąt wielkanocnych tak opisuje mieszkanka Gorzyc Maria Drzystek: „Ludzie w dzisiejszych czasach są zajęci i zabiegani, wszyscy się śpieszą. Okres wielkopostny to czas na zadumę i refleksję. Podczas trwania świąt staramy się ograniczyć, można np. całkowicie zrezygnować z telewizji, a dzieci odciągnąć od komputera. W sobotę wracając ze święconką, obchodzimy wokół dom kropiąc go wodą, co ma zapewnić bezpieczeństwo przez cały rok. Wierzimy, że spożywanie święconych pokarmów pozwoli cieszyć się zdrowiem. Święta to także dobra okazja do spędzania czasu z bliskimi. Umożliwiają to wspólne prace przedświąteczne, porządki czy przygotowywanie potraw i domowych wypieków. U nas niedziela wielkanocna, to coroczne spotkania całej rodziny. Gromadzimy się w rodzinnym domu i spędzamy razem ten szczególny czas. Piękna tradycja straży grobowej, wiąże się też z tym, że przez Wielki Post, z kilkoma kobietami zajmujemy się przygotowaniem strojów dla „Turków”. Kiedyś tworzyłyśmy je od podstaw, a dzisiaj najczęściej odnawiamy te najbardziej zużyte. Najważniejsze jednak jest to, że święta te przypominają mękę naszego Zbawiciela, zachęcają i dają możliwość do duchowego rozwoju.”



Maria Drzystek

Warto przypomnieć tradycje naszego regionu i przyjrzeć się bogatej symbolice świąt. Okres czterdziestu dni Wielkiego Postu początku ceremonia posypywania głów popiołem. W kulturze Izraela gest ten był wyrazem głębokiej żałoby, smutku i bólu. Ale nie tylko, popiół przypomina: "Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz". Kto go przyjmuje, wyraża pragnienie "zmiany sposobu myślenia", aby przez pokutę wrócić do Boga. W naszej kulturze, religijne obrzędy są uzupełniane tradycjami i zwyczajami ludowymi. Dawniej przez szacunek do tego obrzędu nie myto głów przez tydzień. Napotkać też można było dosyć okrutny zwyczaj piętnowania dziewcząt, które nie wyszły za mąż. Przywiązywano je do kłosa, który musiały zaciągnąć do karczmy gdzie mogły się wykupić.

W kościołach dominuje w tym okresie fiolet. Kolor ten powstaje przez zmieszanie barwy czerwonej i niebieskiej, jest więc "barwą pośredniczenia". Może oznaczać duchową walkę (błękit - kolor nieba, czerwień - cielesność), cierpienie, pojednawczą misję łączącego niebo z ziemią Zbawiciela.



Procesja podczas rezurekcji

Procesje pasyjne ze stacjami, około XVI wieku przybrały konwencję Drogi Krzyżowej utrzymaną do dnia dzisiejszego. Jej stacje to nie tylko odtworzenie wydarzeń z ostatnich dni Chrystusa. Mają one swą bogatą symbolikę. Rozważania towarzyszące nabożeństwu, uczą mądrości życia, rozpoznawania dobra i zła.

Szczególnym nabożeństwem wielkopostnym są Gorzkie Żale. To wyłącznie nasz, polski sposób na rekolekcyjną refleksję.

Nabożeństwo to zrodziło się w XVIII wieku. Teksty dawnych misteriów pasyjnych śpiewamy w kościołach niedzielnymi popołudniami. Gorzkie Żale podobnie, jak Droga Krzyżowa pozwalają zgłębić istotę męki i śmierci Jezusa.

Ostatni tydzień Wielkiego Postu to czas wzmożonych umartwień i praktyk religijnych. Rozpoczyna go Niedziela Palmowa. Wtedy właśnie przynosimy do kościołów palmy do poświęcenia, czyniąc to na pamiątkę przybycia Jezusa do Jerozolimy. W Wielką Sobotę palmy są palone, a popiół z nich jest używany w następnym roku, kiedy ksiądz znaczy nim głowy wiernych.

W Wielki Czwartek na pamiątkę obmycia nóg apostołom przez Chrystusa, niegdyś biskupi, królowie polscy czy bogaci arystokraci umywali nogi dwunastu nędzarzom. Był to znak pokory, miłości bliźniego, braterstwa i równości wszystkich ludzi wobec Boga. Obrzęd ten wciąż jest kultywowany, w Archikatedrze Warszawskiej odprawia go prymas Polski, a w Rzymie papież.

W kościołach parafialnych ma miejsce tylko jedna uroczysta msza sprawowana wieczorem, nazywana - Mszą Wieczerzy Pańskiej. W jej trakcie podczas śpiewu „Chwała na wysokości” biją wszystkie dzwony

w świątyni, następnie milkną i zastępują je symbolizujące żałobę kołatki. Po zakończeniu mszy, Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy adoracji, zwanej "Ciemnicą" (na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczerzy). Wtedy właśnie w naszych kościołach pojawia się Straż Grobowa, ten piękny zwyczaj pielęgnują młodzi mężczyźni, którzy w umundurowaniu od czwartku przez następne dwa dni strzegą ciemnicy, a później Grobu Pańskiego.

Punktem kulminacyjnym całego Wielkiego Postu jest Wielki Piątek. Jest to dzień najgłębszej żałoby. Wyrażają to огоłocone z obrusów, kwiatów i świec ołtarze, puste tabernakula, zasłonięte kirem wizerunki Chrystusa. Gromadzimy się w kościołach na nabożeństwie Drogi Krzyżowej i przeniesieniu Najświętszego Sakramentu do grobu. Grób Chrystusa najczęściej przypomina grotę skalną, starannie urządzony i przystrojony kwiatami.

Wielka Sobota upływa pod znakiem święcenia pokarmów. Niegdyś księża święcili je w domach. Obecnie o poranku udajemy się do kościoła z wielkanocnym koszykiem, w którym nie powinno zabraknąć, chleba, jajek, kielbasy, ośelki masła, chrzanu i soli.



Po poświęceniu pokarmów

Wielkanoc to najstarsze i największe święto chrześcijańskie, obchodzone już w II wieku na pamiątkę chwalebnego zmartwychwstania Chrystusa. Jest to czas radości (symbolizuje ją biały kolor szat liturgicznych). Otwiera je rezurekcja - uroczysta msza odprawiana o świcie. Następnie podążamy do domów, gdzie po podzieleniu się jajkiem, zasiadamy do wspólnego, rodzinnego śniadania. Oprócz baranków i pisanek na wielkanocnym stole nie powinno zabraknąć wielkanocnych mazurków i bab. Kiedyś zgodnie z tradycją każdy z domowników zjadał łaskę chrzanu, co miało zapobiec bólom brzucha, zębów, uchronić od kataru i kaszlu. Niedziela i poniedziałek to także popisy tzw. „Turków”, którzy w barwnych strojach, w takt muzyki wykonują musztrę paradną.



„Turki” podczas musztry parady

W drugim dniu świąt na pierwszy plan wychodzi zwyczaj wzajemnego oblewania się wodą. Nawiązuje to do dawnych praktyk pogańskich, łączonych z symbolicznym budzeniem się przyrody do życia i co rok odnawialnej zdolności ziemi do rodzenia. Poniedziałek

wielkanocny był dniem zabaw i wzajemnych odwiedzin. Śmigus – dyngus stawał się również okazją do rozpoczęcia oficjalnych załotów. W poniedziałek wieczorem urządzano w wielu wsiach zabawy ludowe.

Papież Grzegorz Wielki nazwał Wielkanoc "Solemnitas Solemnitatum" czyli uroczystość uroczystości. Święta te - poprzedzone Wielkim Postem, podczas którego zima walczy z wiosną - były dla Polaków cudownym symbolem zwycięstwa dobra nad złem, ducha nad materią, prawdy nad kłamstwem. Dlatego też Wielkanoc w Polsce obchodzimy niezwykle uroczystie, świątecznie i hucznie. Odrodzenie duchowe, które daje Zmartwychwstanie Pańskie, odbycie rekolekcji, odpuszczenie grzechów - niesie prawdziwą, nową wiosnę.

Opracowane na podstawie "Polskie tradycje świąteczne" autorstwa Ewy Ferenc

Michał Turek

Z MARIANEM GLINIANYM, KOMENDANTEM GORZYCKICH „TURKÓW”

ROZMAWIA MICHAŁ TUREK.

Ma Pan jakieś wspomnienia związane z „Turkami”?

Pamiętam że mój ojciec był członkiem straży grobowej. To było dawno temu, jakieś czterdzieści lat, do dzisiaj mam w pamięci „Turków” na koniach. Na młodych chłopakach taki oddział mężczyzn w siodłach, w pełnym umundurowaniu, z szablami u boku robił niesamowite wrażenie. Każdy z nas marzył, żeby kiedyś dołączyć do takiej formacji.



„Turki” sprzed stu lat

Jest Pan nowym komendantem, czy obejmuje Pan dowództwo na stałe?

W tym roku wyjątkowo dostałem tego zaszczytu, zastępując stałego komendanta Adama Szwacza. Adam

ma problemy zdrowotne, z tego powodu nie może poprowadzić straży. Życzę mu szybkiego powrotu do zdrowia, jestem pewny że w przyszłym roku to on będzie komendantem. Ma bardzo duże doświadczenie i nie widzę nikogo kto by w tej roli spisał się lepiej.



Komendant gorzyckich „turków” - Marian Gliniany

Jak Pan uważa dlaczego wybór padł na Pana?

Zadecydowało najprawdopodobniej to, że pracuje w wojsku. Straż Grobowa to poniekąd taka namiastka wojska, moje doświadczenie ma pomóc w pielęgnowaniu tej tradycji. Postaram się stanąć na wysokości zadania i poprowadzić oddział najlepiej jak będę potrafił.

Jak przebiega służba „Turków” w okresie wielkanocnym?

Na dobre nasza służba rozpoczyna się w piątek, wtedy to pełnimy wartę przy Grobie Pańskim. Podobnie jest w Wielką Sobotę. W świąteczną niedzielę i poniedziałek odbywają się defilady przy akompaniamencie orkiestry. Wtedy jest czas, kiedy możemy się pochwalić tym czego się nauczyliśmy. Ta piękna tradycja jest w dużej mierze wciąż żywa, dlatego że cieszy się zainteresowaniem i życzliwością ze strony mieszkańców Gorzyc.

Ile osób liczy wasz oddział?

W tym roku będzie 28 „Turków”. Przeważająca większość to młodzi mężczyźni. To dobry znak, który pozwala mieć nadzieję, że ten zwyczaj nie zaniknie w przyszłości. Towarzyszyć nam będzie 10 osobowa orkiestra.



Czy poza okresem wielkanocnym można gdzieś podziwiać gorzyckich „Turków”?

Z pewnością najważniejszym okresem dla straży grobowej jest Wielkanoc. Uświetnienie tej uroczystości to nasz główny cel. Poza tym staramy się być aktywni nie tylko w swojej wiosce, bierzemy udział w corocznych przeglądach „Turków”.

Dziękuję za rozmowę i życzę wytrwałości oraz sukcesów w przeglądach.

Michał Turek

KONKURS OZDÓB

WIELKANOCNYCH I PISANEK

Wielkanoc to najradośniejsze, najbardziej wiosenne, kwitnące i pachnące święta. To doskonała okazja do wykonywania okolicznościowych ozdób, często zadziwiających głęboką symboliką. Stowarzyszenie „Kraina Sanu”- Lokalna Grupa Działania przy współpracy z Trynieckim Centrum Kultury pod patronatem wójta gminy zorganizowała finał II edycji konkursu „Pisanka i ozdoby wielkanocne”.



9 kwietnia tryniecką halę widowiskowo-sportową wypełnili goście. Wśród zaproszonych znaleźli się: wiceminister gospodarki Mieczysław Kasprzak, poseł Mieczysław Golba, członek zarządu województwa podkarpackiego Lucjan Kuźniar, radny sejmiku wojewódzkiego Kazimierz Ziobro i wójt gminy Ryszard Jędruch. Uroczystość uatrakcyjnił występ zespołu „Dolanie”, który zaprezentował repertuar wielkopostny. Następnie wszyscy zebrani podziwiali prace konkursowe mieszkańców gmin: Adamówka, Grodzisko Dolne, Jarosław, Kurylówka, Sienawa, Tryńcza i Wiązownica. I miejsce w kategorii pisanka nowoczesna zdobyła Elżbieta Sołek (Wólka Grodziska). Najlepszą „pisanekę tradycyjną” stworzyła Bogusława Kohyt (Nielepkowice), natomiast najwyżej ocenioną ozdobą wielkanocną może poszczycić się Justyna Stasiowska (Nielepkowice).

Na zakończenie imprezy niezapomnianych wrażeń dostarczyła grupa krakowskich artystów. Przedstawili oni spektakl słowno-muzyczny pt. „Świadek nadziei” poświęcony Janowi Pawłowi II.

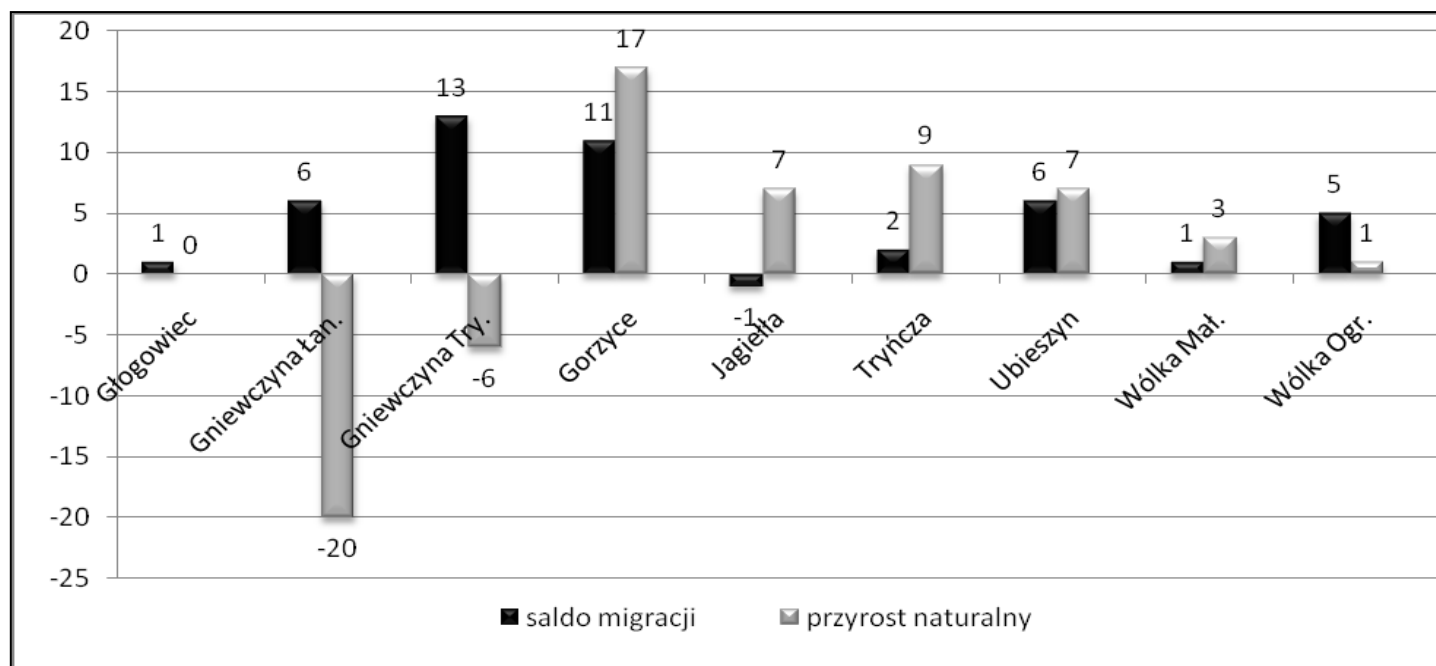
Michał Turek



DEMOGRAFIA W GMINIE TRYŃCZA

Ogólna liczba mieszkańców w Gminie Tryńcza na dzień 31 grudnia 2010 roku wynosiła 8461. Jest to o 62 osoby więcej w porównaniu z ubiegłym rokiem. Złożyły się na to dwa czynniki: dodatni przyrost naturalny o 18 osób i dodatnie saldo migracji o 44 osób. Największy przyrost naturalny wystąpił w Gorzycach (17 osób), a najmniejszy w Gniewczynie Łańcuckiej (ubyło o 20 osób).

Dodatnie saldo migracji występuje we wszystkich miejscowościach oprócz Jagiełły (więcej osób wymeldowało się niż zameldowało), a największe jest w Gniewczynie Trynieckiej +13. Jako ciekawostkę mogę podać, że najstarsza mieszkanka gminy ma już 100 lat i mieszka w Gniewczynie Trynieckiej, dwie nasze mieszkanki mają po 99 lat i mieszkają w Gniewczynie Łańcuckiej i Ubieszynie, a najstarszy mieszkaniec ma 97 lat i mieszka w Głogowcu.



Saldo migracji i przyrost naturalny w naszej gminie.

Ryszard Matyja

GMINNY TURNIEJ WIEDZY POŻARNICZEJ

15 kwietnia 2011 r. w Zespole Szkół w Tryńczy rozegrane zostały gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”.

W konkursie składającym się z części pisemnej udział wzięli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc zakwalifikowali się do kolejnego szczebla eliminacji oraz zostali wyróżnieni nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez Zarząd Gminny OSP, gminę i TCK w Tryńczy.

Wyniki konkursu przedstawiają się następująco:

I grupa Szkoła Podstawowa

- 1 miejsce – Aleksandra Mazur - Szkoła Podstawowa w Tryńczy
- 2 miejsce - Zuzanna Posala - Szkoła Podstawowa w Tryńczy
- 3 miejsce - Dominika Baranowska - Szkoła Podstawowa w Tryńczy.

II grupa Gimnazjum

- 1 miejsce – Magdalena Stęchły - Gimnazjum w Tryńczy

2 miejsce – Karol Mylek - Gimnazjum w Tryńczy

3 miejsce – Rafał Jagodziński – Gimnazjum w Gorzycach



Laureaci konkursu pożarniczego

Wszystkim uczestnikom konkursu i ich opiekunom serdecznie gratulujemy, a zwycięzcom życzymy powodzenia podczas dalszej rywalizacji.

Przemysław Górski



TEGOROCZNE IMPREZY KULTURALNE

Trynieckie Centrum Kultury przedstawia ofertę ważniejszych imprez kulturalnych i rekreacyjno – sportowych, które będą realizowane w okresie wiosennym i letnim br.

30 kwietnia w hali widowisko-sportowej przy Zespole Szkół w Tryńczy odbędzie się uroczystość patriotyczno-religijna: „W hołdzie Janowi Pawłowi II”. Natomiast 1 maja na placu przed kościołem p.w. św. Mateusza w Gniewczynie Łańcuckiej po raz kolejny uczymy pamięć Jana Pawła II. Program uroczystości „Santo Subito” poświęcony będzie beatyfikacji Papieża Polaka.

Maj upłynie pod znakiem „odkrywania talentów”. 12 maja po raz pierwszy odbędzie się konkurs fotograficzny: „Piękno naszej Gminy w obiektywie”. Będziemy odwiedzać z aparatem fotograficznym najciekawsze miejsca gminy, a młodzi adepci sztuki fotografii zyskają nowe pole do popisu. 18 maja odkryjemy wokalne zdolności młodzieży w konkursie „Ukryte talenty”. W tym miesiącu zadbamy również o ciało, włączając się w ogólnopolską akcję: „Polska biega”. Tym razem uczestnicy wystartują ze stadionu „Huraganu” w Gniewczynie Trynieckiej.

Tegoroczne obchody „Dni Gminy Tryńcza” rozpoczną się 9 lipca. W programie imprezy przewidzianych jest mnóstwo atrakcji. Zanim emocje opadną na tryniecką sceną wejdą zespoły biesiadne. 17 lipca odbędzie się „Przegląd Piosenki Biesiadnej i Gawędy”. Wszystkich sympatyków piłki nożnej zapraszamy na stadion „Sanu” Gorzyce. Piłkarskie zmagania o Puchar Wójta Gminy obejrzymy 31 lipca.

Na zakończenie wakacji, 21 sierpnia zgodnie z tradycją spotkamy się na gminnych dożynkach. Tym razem zakończenie zniw i prac polowych świętować będziemy w Tryńczy.

To tylko niektóre z zaplanowanych na ten rok imprez. Szczegółowy terminarz można poznać wchodząc na stronę internetową TCK. Mamy nadzieję że każdy znajdzie coś dla siebie.

Michał Turek

NAJŁADNIEJSZA ZAGRODA

Trynieckie Centrum Kultury w Tryńczy ogłasza konkurs na najładniejszą zagrodę w naszej gminie. W ten sposób chcemy popularyzować przykłady pięknego zagospodarowania obejść oraz pobudzać inicjatywy proekologiczne.

Zainteresowanych prosimy o wypełnienie formularza zgłoszeniowego i przesłanie go na adres: TCK 37 – 204 Tryńcza 127 lub e-mailem:

GRAND PRIX DLA DARIUSZA DAŁOMISA

17 października 2010 r. odbył się III Regionalny Przegląd Plastyki Nieprofesjonalnej w gmachu Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej. Była to impreza kulturalna, na którą zaproszono artystów amatorów, których połączyła pasja, talent i intuicja do tworzenia ciekawej i nieprzeciętnej sztuki. Udział w przeglądzie wzięło czterdziestu sześciu twórców, z terenu powiatów przeworskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego i przemyskiego, którzy przedstawili ponad 200 prac z dziedziny malarstwa, rzeźby, rysunku, metaloplastyki i grafiki. Komisja artystyczna w składzie Marek Mikrut, Andrzej Cieszyński, Marian Szajda i Halina Paszkowska przyznała w każdej kategorii nagrody i wyróżnienia. Nas najbardziej ucieszyła wiadomość, że nagrodę Grand Prix w dziedzinie rzeźby otrzymał Dariusz Dałomis – artysta z Wólki Małkowej.



Zdobywca Grand Prix Dariusz Dałomis

Cieszymy się i gratulujemy serdecznie takiego wyróżnienia. Prace Dariusza Dałomisa można również oglądać w galerii sztuki „Pod Aniołem” im. Stanisława Perykaszy w Tryńczy.

Marcin Borc

promocja@tryncza.itl.pl . Szczegółowe informacje dotyczące konkursu udzielane są pod numerem telefonu (16) 642 11 24. Na stronie internetowej znajdują się formularze oraz regulamin konkursu (www.tryncza.itl.pl). Zgłoszenia przyjmujemy do 29 lipca 2011r.

Michał Turek

SPORTOWY SUKCES MŁODZIEŻY

W Dworze Starościńskim w Leżajsku, 3 listopada 2010r. odbyło się uroczyste zakończenie kolejnej już edycji Ligi Powiatowej. Rozgrywki były prowadzone w trzech kategoriach: młodzików, juniorek i trampkarzy. Mecze rozgrywano na obiektach sportowych powiatu leżajskiego oraz na boisku w Tryńcy.

Naszą gminę reprezentowały trzy drużyny występujące pod nazwą „Wisłoczanka” Tryńcza. Opiekunem i trenerem zespołów był Józef Ciuurko. W rozgrywkach udział wzięło 19 drużyn (ok. 350 zawodników i zawodniczek). Rywalizacja była bardzo zacięta.

Drużyny z Tryńcy po raz kolejny bardzo dobrze się zaprezentowały, zajmując w każdej z kategorii drugie miejsca. Wszyscy uczestnicy rozgrywek zostali nagrodzeni. Serdecznie gratulujemy młodzieży sukcesów. Oby w kolejnej edycji rozgrywek nasi sportowcy równie dobrze się zaprezentowali.

Marcin Borcz

KIBICUJĄ RESOVII

Uczniowie gorzyckiej szkoły już kilkakrotnie wyjeżdżali na mecze Asseco Resovia do hali Podpromie, by kibicować rzeszowskiej drużynie. Za każdym razem jest ich 50-osobowa grupa, zresztą w takim samym składzie.



Fani siatkówki z Gorzyc oglądają mecz Resovii

Wydaje się, że „zarazili się” oni atmosferą i emocjami, które towarzyszą im podczas tych zawodów. Po zakończeniu meczu każdy kibic z gorzyckiej szkoły obowiązkowo musi zdobyć autografy od najlepszych polskich siatkarzy i zrobić sobie z nimi pamiątkowe zdjęcie. W drodze powrotnej młodzieży kibice deklarują, że przyjadą znów pokibicować „swojej” drużynie. Już w najbliższą niedzielę zasiądą na trybunach, by oglądać mecz Resovii z ZAKSĄ Kędzierzyn.

Andrzej Swatek

„GRAMY DLA CIEBIE” MISTRZEM LIGI HALOWEJ W TRYŃCZY

Zakończenie rozgrywek Ligi Halowej Piłki Nożnej - Tryńcza 2010/2011 miało miejsce w dniu 13 lutego br. Przez dziewięć niedziel 16 drużyn rywalizowało o miano najlepszej. Podzielono ich na dwie grupy, w których grano systemem pucharowym. Turniej trwał od 12 grudnia 2010r. do 13 lutego 2011r. Rozegrano 73 spotkania, w których strzelono 412 bramek, sędziowie pokazali 22 żółte kartki i 5 czerwonych. Rozgrywane spotkania stały na wysokim poziomie i przebiegały w duchu "fair play". Należy także podkreślić, że w tym roku dopisali kibice, którzy licznie zasiadali na trybunach.

W klasyfikacji końcowej najlepszą drużyną turnieju okazała się kadra "Gramy dla Ciebie" z Jarosławia. Drużyna ta w meczu finałowym, po dogrywce, pokonała "Stal Systems I" Wólka Pełkińska (1:0). Mecz był wyrównany i dostarczył wielu emocji.



Podczas ceremonii zakończenia dla najlepszej drużyny został odegrany hymn „We Are The Champions” zespołu Queen przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą z Tryńcy. Organizatorzy nagrodzili drużyny pucharami, medalami, dyplomami oraz sprzętem sportowym. Ponadto przyznano indywidualne wyróżnienia. Najlepszym bramkarzem Ligi został Jacek Groch (Stal Systems I) zaś korona króla strzelców przypadła Piotrowi Rachwałowi ("Sadzony Team"), zdobywcy 14 bramek.

Tabela rozgrywek finałowych:

* mecz o 15 miejsce "Wisłoczanka" Tryńcza II Młodzi - "Team" Dybków 2 : 1

* mecz o 13 miejsce Spaw System - "Wisłoczanka" Tryńcza 1 : 1
Rzuty Karne: 2 : 3

* mecz o 11 miejsce "Zorza" Jagiełła II - "Zorza" Jagiełła I
4 : 10

* mecz o 9 miejsce "Sokół" Sieniawa - "San" Gorzyce 3 : 1

* mecz o 7 miejsce Gimnazjum Dębno - Góral Tryńcza 5 : 4

* mecz o 5 miejsce Oldboje Gorzyce - Sadzony Team 4 : 3

* mecz o 3 miejsce "Huragan" Gniewczyna - Stal Systems II
4 : 2

* mecz o 1 miejsce Stal Systems I - Gramy dla Ciebie 0 : 1

Przemysław Górski



GURAKOWIE ZNÓW NAJLEPSI

VIII edycja turnieju ping – ponga „O raketkę Wójta Gminy Trynćza” już za nami. Tym razem turniej zorganizowano w hali widowiskowo – sportowej w Trynćzy. W okresie ferii, kiedy dzieci i młodzieź mają więcej wolnego czasu, termin 27 stycznia wydawał się najbardziej odpowiedni.



Mistrzowie rakićki

Turniej zgromadził wielu miłośników tej dyscypliny z całej gminy. Do turnieju zgłosiło się 20 uczestników. Zawody zorganizowano w kategorii singla i debła. Podobnie, jak w poprzednim roku najczęściej zawodników reprezentowało Gniewczyñę Trynćcką. To właśnie przedstawiciele tej miejscowości znów okazali się

bezkonkurencyjni. Zwycięzcą w kategorii singla został Mateusz Gurak, który pokonał w finale Łukasza Guraka (21:11; 21:12).

Trzecie miejsce przypadło Robertowi Gurakowi, który pokonał w dwóch setach Piotra Rachwała (21:12; 21:12). Z kolei w deblu najlepsi okazali się Michał Piróg i Mateusz Gurak, którzy zwyciężyli w trzysetowym pojedynku Robertem Guraka i Krystiana Guraka (21: 19; 18:21; 21: 18) III miejsce przypadło Pawłowi Kulpie i Piotrowi Misiągawie, którzy okazali się lepsi od Dawida Szwacza i Marcina Pukały pokonując ich 2:0 w setach (21:17; 21: 19).

Marcin Borch

ZAJĘCIA SPORTOWE NA BOISKACH „ORLIK 2012”

W okresie od marca do listopada br. zapraszamy wszystkich miłośników aktywnego spędzania czasu na boiska w Trynćzy i Gorzycach powstałe w ramach programu „Moje Boisko ORLIK 2012”.

Zajęcia, podobnie jak w roku ubiegłym, prowadzą animatorzy. Przygotowali oni interesującą ofertę zajęć sportowo-rekreacyjnych mających na celu upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży, a także wśród dorosłych. Każdy miłośnik sportu w przygotowanej ofercie znajdzie coś dla siebie. Zapraszamy.

Barbara Hader

FUTSAL

Po sukcesach Górala Trynćza w II lidze futsalowej również uczniowie Gimnazjum w Trynćzy udanie zadebiutowali w Podkarpackiej Regionalnej Lidze Futsal Juniorów U – 14. Pierwsze miejsce w tych rozgrywkach zajęli zawodnicy Gryfa Radomyśl Wielki, drugie Hadesu Tarnów a trzecie uczniowie Zespołu Szkół w Trynćzy. Za juniorami z Trynćzy znalazły się zespoły Fair Play Mielec i Heiro Rzeszów. Zespół Szkół w Trynćzy reprezentowali: Artur Strug – kapitan, Łukasz Lewcio – bramkarz, Sylwester Bukowy, Sebastian Bury, Wojciech Nowak, Michał Techmański, Marcin Wojtyna, Rafał Grabowiec, Karol Kulpa, Arkadiusz Wojtyna, Hubert Wojtyna, Adrian Żuk.

Po zakończonych rozgrywkach powołanie do kadry wojewódzkiej na mecz z najlepszymi zawodnikami z województwa małopolskiego otrzymali: Artur Strug, Łukasz Lewcio i Hubert Wojtyna.

Józef Ciurko

KOPANIE CZAS ZACZĄĆ

Dla niektórych skończyły się weekendowe popołudnia spędzane w wygodnym fotelu, przy ciepłej herbacie, przed telewizorem. 21 marca rozpoczęła się kalendarzowa wiosna. Wraz z nią rozpoczęła się wiosna ta piłkarska. Dni stają się coraz cieplejsze a piłkarski mecz może być ciekawym rozwiązaniem na poobiedni spacer z rodziną, czy też znajomymi.



Spragniony emocji kibic lokalnego klubu będzie miał okazję, aby przynajmniej po części zaspokoić swój głód. Bowiem to właśnie po czterech miesiącach przerwy, 19 marca br. wystartowała klasa okręgowa – grupy jarosławskiej, w której gra najwyższej sklasyfikowana drużyna w naszej gminie – „Huragan Gniewczyna”. Klasa „A” – grupy przeworskiej miała debiut tydzień później, w której występuje „Wisłoczanka” Tryńcza, „San” Gorzyce i „Zorza” Jagiełła.



Ciekawie rozpoczęła się runda rewanżowa. Drużyna z Gniewczyny zaczęła wiosnę od zwycięstwa nad drużyną „Budowlani” Szówsko (3:1). W klasie „A” dwie drużyny zanotowały komplet punktów na początek rozgrywek

„Wisłoczanka” Tryńcza efektownie wygrała z drużyną „Start” Miocin (7:1). Podobnie „Zorza” Jagiełła była lepsza od drużyny „Żuraw” Żurawiczki (4:2). Natomiast drużyna z Gorzyce podzieliła się punktami z drużyną LKS Kisielów (1:1).

Klasa okręgowa 2010/2011, grupa: Jarosław

Nazwa	M.Pkt.
1. „Wólczanka” Wólka Pełkińska	20 45
2. „Czuwaj” Przemyśl	20 42
3. „Golbalux” Wiązownica	20 39
4. „Granica” Stubno	20 39
5. „Sokół” Sieniawa	20 35
6. „Pogórze” Rokietnica	20 34
7. „Pogoń” Małkowice	20 33
8. „Huragan” Gniewczyna	20 32
9. „Bizon” Medyka	20 32
10. „Syrenka” Rożwienica	20 31
11. „MKS” Radymno	20 25
12. „LKS” Skołoszów	20 23
13. „Budowlani” Szówsko	20 15
14. „Błękitni” Grzęska	20 14
15. „Pogoń-Sokół” Lubaczów	20 8
16. „Roztocze” Narol	20 3

Klasa A 2010/2011, grupa: Przeworsk

Nazwa	M.Pkt.
1. „Cresovia” Krzeczowice	17 37
2. „LKS” Kisielów	17 34
3. „San” Gorzyce	17 31
4. „Sokół” Studzian	17 28
5. „Zorza” Jagiełła	17 28
6. „Wiselka” Siennów	17 24
7. „Piaś” Nowosielce	17 24
8. „Zorza” Zarzecze	17 23
9. „Wisłoczanka” Tryńcza	17 21
10. „Promyk” Urzejowice	17 20
11. „Gacovia” Gać	17 19
12. „Żuraw” Żurawiczki	17 16
13. „Wisłok” Świętoniowa	17 13
14. „Start” Miocin	17 11

Wszystkich fanów piłki nożnej zapraszamy na stadiony.

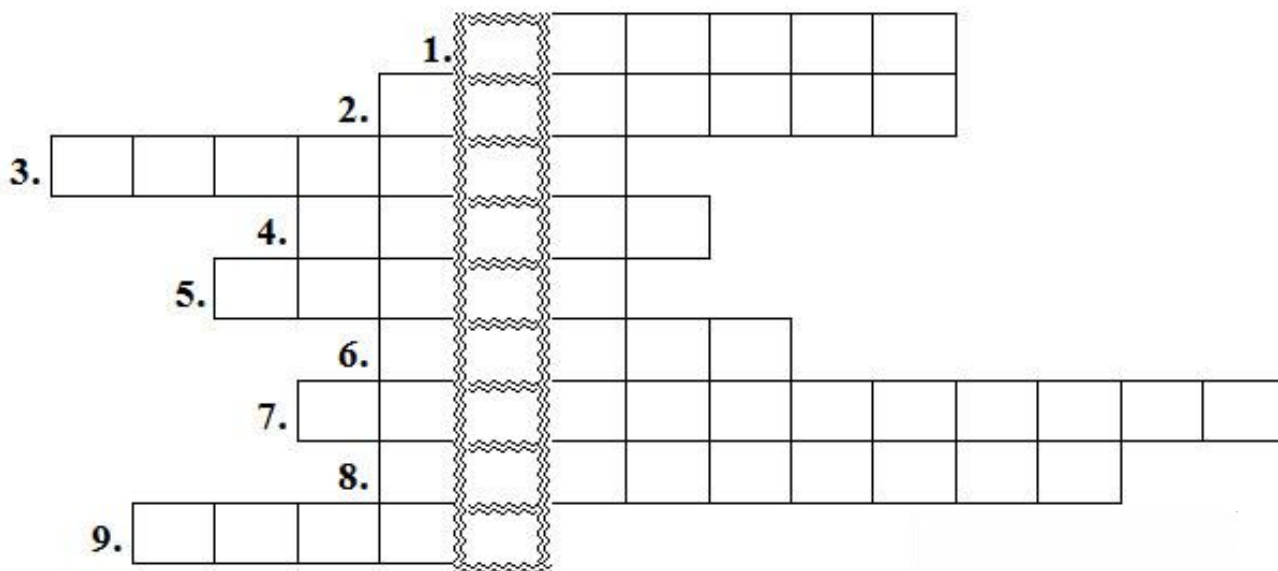
Przemysław Górski



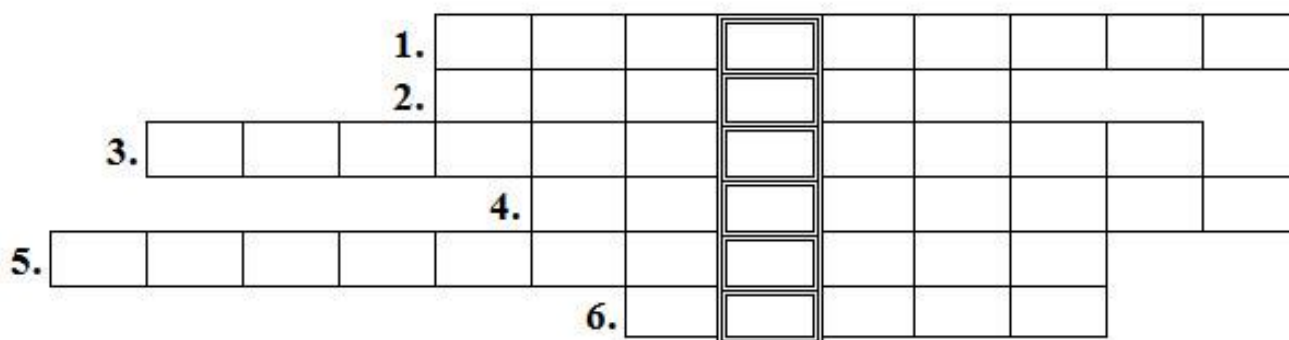
ROZRYWKA

Krzyżówka „Wielkanocna”

1. Pora roku, w której obchodzimy Wielkanoc.
2. Pomalowane jajka.
3. Wielkanocne ciasto.
4. Śwecimy je w Niedzielę Palmową.
5. Dzielimy się nim w Wielkanoc.
6. „Kotki” na gałązkach.
7. Lany ...
8. Niesiesz w nim potrawy do poświęcenia.
9. Przynosi prezenty w Wielkanoc.



Krzyżówka „Wiosenna”



1. Mieszka przy ziemi, Pod niebem śpiewa, Jego piosenka, Wiosnę przywiewa.
2. Wracamy. Nowina wesola. Pozdrawiamy nasz kraj kochany. Szukajcie, już brzozy dokoła. Kle... Kle... Kle... Kto woła?
3. Przyszła wiosna do lasu z kluczykiem przy pasku. A te klucze pachnące” Można znaleźć na łące.
4. Ulepiła pod oknem, Swego gniazdka połowę. A już ćwierka wesoło, że mieszkanie gotowe.
5. Niedługo zima pryśnie – Śnieg już przebiłem, Bo jestem ...
6. Co to za kotki na drzewach siedzą, myszy nie łowią, ptaszków nie jedzą?

KONKURS OZDÓB WIELKANOCNYCH



OBRZĘDY I TRADYCJE WIELKANOCNE



1(1)/2011



ECHA ZNAD SANU I WIŚŁOKA

Czasopismo zarejestrowane w Rejestrze Dzienników
i Czasopism pod pozycją 92.

Zespół redakcyjny: Andrzej Swatek, Michał Turek
Przemysław Górski

Skład komputerowy: Ryszard Matyja

Korekta: Andrzej Swatek

Nakład 1200 egz.

Egzemplarz bezpłatny

